



Medexpress, 2018-05-22 07:28

NIK alarmuje: Szpitale nie zapewniają chorym prawa do intymności i godności



Fot. Thinkstock/Getty Images

Badania prowadzone w obecności innych osób, zabiegi bez użycia parawanów, łazienki bez zamków, niewłaściwe zachowanie personelu - tak łamane są prawa pacjenta w szpitalach.

Prawa pacjenta w wielu polskich szpitalach pozostają tylko formalną deklaracją - wynika z kontroli NIK, która sprawdziła, czy warunki, w których udzielane są świadczenia zdrowotne w szpitalach, zapewniają ochronę prawa pacjenta do prywatności. Zbadano 12 szpitali.

W większości (10 na 12) skontrolowanych szpitali warunki pobytu pacjentów **utrudniały lub wręcz uniemożliwiały zapewnienie im prawa do intymności i godności**. Powodem były ograniczenia wynikające z przestarzałej infrastruktury placówek medycznych oraz konieczność zapewnienia opieki większej liczbie pacjentów niż pozwalała na to liczba miejsc.

Pacjenci byli umieszczani w wieloosobowych salach chorych, w których, w obecności innych osób, prowadzone były wywiady lekarskie. W takich warunkach dokonywano obchodów, informowano pacjentów o ich stanie zdrowia oraz wykonywano badania i zabiegi ingerujące w intymność pacjentów. Często prowadzono je bez użycia parawanów, np. w dwóch szpitalach liczba przenośnych parawanów była niewystarczająca w stosunku do liczby pacjentów. W czterech szpitalach, z powodu braku miejsc w salach chorych umieszczano pacjentów na korytarzach. Nawet w takich przypadkach nie zapewniano chorym

parawanów zabezpieczających przed obserwacją osób trzecich.

W większości szpitali węzły sanitarno-higieniczne znajdowały się na korytarzach, przy czym liczba toalet i pryszniców często była za mała w stosunku do liczby korzystających z nich pacjentów. W czterech szpitalach łazienki i toalety były bez zamków umożliwiających ich zamykanie od wewnątrz, co narażało pacjentów na wtargnięcie osób trzecich. W niektórych nie zasłonięto okien. W dwóch szpitalach łazienki były niedostosowane do korzystania przez pacjentów niepełnosprawnych.

W trzech szpitalach gabinety zabiegowe, w których udzielano świadczeń zdrowotnych, nie były zabezpieczone przed wejściem osób nieuprawnionych i brakowało jakiegokolwiek sygnalizacji o wykonywaniu w danym momencie badania czy zabiegu.

Z kolei w szpitalach, które przeszły modernizację problem przeprowadzania wywiadów lekarskich i zabiegów oraz udzielania informacji w obecności innych pacjentów występował sporadycznie. Tam naruszanie intymności i godności pacjentów związane było głównie z niewłaściwym zachowaniem się personelu.

Pacjenci 10 szpitali złożyli do dyrekcji tych placówek 59 skarg dotyczących naruszenia ich godności i intymności, z których 80 proc. uznano za zasadne. Podnoszono w szczególności problem nietaktownego, lekceważącego bądź aroganckiego zachowania się lekarzy wobec pacjentów.

W ocenie NIK, bez radykalnej poprawy infrastruktury szpitali i uwrażliwienia personelu medycznego na potrzeby i uczucia hospitalizowanych osób, prawo pacjenta do intymności i godności pozostanie tylko formalną deklaracją.

Dodatkowo w prawo jednostki do prywatności (w tym intymności i godności) ingeruje coraz powszechniej stosowany w miejscach publicznych, w tym w szpitalach, system monitoringu wizyjnego. Tymczasem obowiązujące przepisy nie regulują w sposób jednoznaczny i kompleksowy zasad funkcjonowania monitoringu wizyjnego oraz wykorzystywania i przetwarzania danych z niego uzyskanych. Wobec braku ustawowych uregulowań szpitale w sposób uznaniowy rozmieszczały kamery w pomieszczeniach szpitalnych.

Monitoringiem wizyjnym objęte były również pomieszczenia, w których obowiązujące przepisy nie przewidują obecności kamer np. w gabinetach zabiegowych, salach chorych i obserwacyjnych, izolatkach, gabinetach rezonansu magnetycznego oraz w punktach rejestracji pacjenta.

Wnioski

Kontrola wykazała, że warunki hospitalizacji pacjentów w szpitalach o przestarzałej infrastrukturze, a także niewłaściwe zachowanie personelu nie pozwalają na pełną realizację ich prawa do intymności i godności, zagwarantowanego w ustawie o prawach pacjenta.

Najwyższa Izba Kontroli wnosi do Minister Zdrowia o:

- wypracowanie standardów w zakresie infrastruktury i warunków organizacyjnych szpitala, a także prawidłowego zachowania personelu oraz doprowadzenie do ich obowiązkowego wdrożenia przez wszystkie szpitale, tak aby prawo to nie pozostawało tylko formalną deklaracją.
- uregulowanie zasad i warunków prowadzenia obserwacji i rejestracji wizerunku osób i obrazu zdarzeń w podmiotach leczniczych, w tym w szpitalach.

Wyniki kontroli wskazują na ograniczenie konstytucyjnie chronionego prawa obywateli do prywatności, spowodowane stosowaniem monitoringu wizyjnego.

Dlatego NIK wnosi do Prezes Rady Ministrów o:

doprowadzenie do kompleksowego uregulowania zasad funkcjonowania monitoringu wizyjnego w przestrzeni publicznej.

Źródło: NIK